

UZASADNIENIE

A. P. (1) stanął przed sądem oskarżony o popełnienie następujących przestępstw, w ten sposób, że :

I. w okresie od stycznia 2004 r. do października 2006 r. w Ż., L., T., G., P. i innych miejscach na terenie kraju, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z R. A. (1) kierował i brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której wchodził: K. K. (1), P. W. (1), D. S. (1), J. J. (1), G. S. (1), D. L., K. M., J. K. (1), R. K. i inne ustalone osoby, które w ramach swojej działalności i zakresu powierzonych zadań tworzyły strukturę przestępczą, której celem było popełnianie przestępstw polegających na dokonywaniu

w ramach różnych podmiotów gospodarczych uszczupień należności Skarbu Państwa z tytułu podatku akcyzowego i podatku VAT, poświadczaniu nieprawdy w dokumentach – fakturach, podejmowaniu czynności, które miały na celu udaremnienie bądź znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępczego pochodzenia środków płatniczych pochodzących z korzyści związanych

z popełnieniem przestępstwa wprowadzania do obrotu oleju opałowego jako oleju napędowego, przy czym rola A. P. (1) polegała na legalizowaniu dokumentacyjnym pozyskiwanego między innymi przez R. A. (1) niebarwionego oleju opałowego o nazwie handlowej „tixotropic” oraz kierowanie sprzedażą tego produktu jako pełnowartościowego oleju napędowego na terenie całego kraju w tym za pośrednictwem firm (...) oraz kierowaniu sprzedażą w rejonie P. za pośrednictwem J. J. (1) i pozyskiwaniu tym celu dokumentacji legalizującej pochodzenie towaru od (...), nadto nadzorowaniu logistycznym obrotem paliwami

i wydawaniu w związku z tym dokumentów, w tym w postaci faktur, które nie odzwierciedlały rzeczywistego obrotu gospodarczego, koordynowaniu działań związanych z pozyskiwaniem kontrahentów paliwowych, dokonywaniu i nadzorowaniu transakcji - płatności gotówkowych i bezgotówkowych, mających na celu utrudnienie stwierdzenia przestępczego pochodzenia środków pieniężnych uzyskanych z tytułu wprowadzenia do obrotu oleju opałowego jako pełnowartościowego oleju napędowego, organizowaniu podrobionych bądź przerobionych świadectw jakości paliwa jak

i posługiwaniu się nimi oraz dzieleniu zysków uzyskanych z nielegalnego obrotu paliwami,

tj. o przestępstwo z art.258 § 1 i 3 kk,

II. w okresie od stycznia 2004 r do lipca 2006 r w Ż., L., T. G., P., w warunkach podmiotowo – przedmiotowych opisanych w pkt. I zarzutu, kierując wspólnie i w porozumieniu z R. A. (1) zorganizowaną grupą przestępczą, w skład której wchodził: K. K. (1), P. W. (1), D. S. (1), J. J. (1), G. S. (1), D. L., K. M., J. K. (1), R. K. i inne ustalone i nieustalone osoby,

w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w podobny sposób

w krótkich odstępach czasu, czyniąc sobie i innym osobom

z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, przy wykorzystaniu i nadzorowaniu podmiotów gospodarczych (...), (...), których działalność polegała na hurtowej i detalicznej sprzedaży paliw – oleju napędowego i benzyn, pomagał D. S. (1)

i P. W. (1), którzy na mocy przepisów Ordynacji podatkowej, byli osobami odpowiedzialnymi za prawidłowe regulowanie zobowiązań podatkowych wobec Skarbu Państwa

w doprowadzaniu do uszczupień w podatku od towarów i usług,

w ten sposób, że organizował między innymi olej opałowy niebarwiony pochodzący z wschodu o nazwie handlowej „tixotropic”, który następnie za pośrednictwem w/w podmiotów był wprowadzany do obrotu jako pełnowartościowy olej napędowy, a na który pozyskiwał faktury zakupowe od podmiotów dokumentacyjnie legalizujących zakup paliwa pochodzącego z nielegalnego źródła,

w tym między innymi od (...) sp. z o.o w P., (...) sp. j. w Z., (...) sp.

z o.o. w T., (...) sp. z o.o w P., (...) sp.j. w P., (...) w P., (...) Z. T. w S., (...) M. S. w B., (...) A. S. w P. i wystawiano fikcyjne faktury sprzedażowe, stwierdzające czynności, które nie zostały dokonane, tym samym powodując ukrycie faktycznego źródła pochodzenia paliwa, w wyniku czego wbrew przepisom ustawy o podatku od

towarów i usług w składanych deklaracjach podatkowych podawano nieprawdę, wprowadzając w błąd właściwy dla miejsca popełnienia przestępstwa Urząd Skarbowy, wykazując w nich kwoty podatku naliczonego wynikające z faktur, które nie odzwierciedlały rzeczywistego przebiegu zdarzeń gospodarczych, co skutkowało uszczupleniem zobowiązań podatku od towaru i usług w zakresie (...) przy sprzedaży oleju napędowego za 2004r. w wysokości 713.022 zł, za 2005r. w wysokości 5.048.964 zł, za 2006r. w wysokości 316.942,02 zł w zakresie firm (...) za 2004r. w wysokości 292.765 zł, zaś za 2005r. w wysokości 2.569.160 zł, o łącznej wielkiej wartości 8.940.853,02 zł,

tj. o przestępstwo z art.18 § 3 kk w zw. z art.20 § 2 kks w zw. z art.56 § 1 kks w zw. z art.37 § 1 pkt 2 i 5 kks w zw. z art.38 § 2 pkt 1 kks w zw. z art.6 § 2 kks.

III. w okresie od stycznia 2004r. do lipca 2006r. w Ż., L., T., G., P., w warunkach podmiotowo przedmiotowych opisanych w pkt. I zarzutu, kierując wspólnie i w porozumieniu z R. A. (1) zorganizowaną grupą przestępczą, w skład której wchodził: K. K. (1), P. W. (1), D. S. (1), J. J. (1), G. S. (1), D. L., K. M., J. K. (1), R. K. i inne ustalone i nieustalone osoby,

w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, czyniąc sobie i innym osobom z popełnienia przestępstw stałe źródło dochodu, przy wykorzystaniu i nadzorowaniu podmiotów gospodarczych: (...) z siedzibą w D. (...), (...), których działalność polegała na hurtowej i detalicznej sprzedaży paliw – oleju napędowego i benzyn, pomógł D. S. (1) i P. W. (1) w doprowadzeniu do uszczuplenia należności publicznoprawnych z tytułu wprowadzania do obrotu paliwa w postaci oleju napędowego, w ten sposób, że organizował między innymi olej opałowy niebarwiony pochodzący z Wschodu o nazwie handlowej „tixotropic”, który następnie za pośrednictwem w/w podmiotów był wprowadzany do obrotu jako pełnowartościowy olej napędowy, na który pozyskiwał faktury zakupowe od podmiotów dokumentacyjnie legalizujących zakup paliwa pochodzącego z nielegalnego źródła w tym między innymi od (...) sp. z o.o. w P., (...) sp. j. w Z., (...) sp. z o.o. w T., PPUH (...) sp. z o.o. w P., (...) sp. j. w P., (...) w P., (...) Z. T. w S., (...) M. S. w B., (...) A. S. w P. i wystawiano fikcyjne faktury sprzedażowe, stwierdzające czynności, które nie zostały dokonane, tym samym powodując ukrycie faktycznego źródła pochodzenia paliwa, w wyniku czego nie uiszczono należnego podatku akcyzowego w kwocie nie mniejszej niż 10.779.813 zł w zakresie paliw sprzedanych przez (...) oraz w zakresie paliw sprzedanych przez (...) w kwocie 5.009.748 zł, o łącznej wielkiej wartości całkowitej co najmniej 15.789.561 zł,

tj. o przestępstwo z art.18 § 3 kk w z art.20 § 2 kks w zw. z art.54 § 1 kks w zw. z art.37 § 1 pkt 2 i 5 kks w zw. z art.38 § 2 pkt 1 kks w zw. z art.6 § 2 kks.

IV. w okresie od stycznia 2004 r do lipca 2006 r w Ż., L., T., G., P., w warunkach podmiotowo przedmiotowych opisanych w pkt. I zarzutu, kierując wspólnie i w porozumieniu z R. A. (1) zorganizowaną grupą przestępczą, w skład której wchodził: K. K. (1), P. W. (1), D. S. (1), J. J. (1), G. S. (1), D. L., K. M., J. K. (1), R. K. i inne ustalone i nieustalone osoby,

w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, czyniąc sobie i innym osobom z popełnienia przestępstw stałe źródło dochodu, pomógł D. S. (1) właścicielowi podmiotu (...), P. W. (1) właścicielowi podmiotów (...) i (...) P. W. (1) oraz zatrudnionych w tych podmiotach przedstawicielom handlowym, których działalność polegała na hurtowej i detalicznej sprzedaży paliw - oleju napędowego i benzyn, w wystawieniu dla kontrahentów w sposób nierzetelny dokumentów w postaci sprzedażowych faktur VAT, które nie odzwierciedlały rzeczywistego przebiegu zdarzeń gospodarczych w nich ujętych, w ten sposób, że dostarczał między innymi olej opałowy niebarwiony pochodzący z Wschodu o nazwie handlowej „tixotropic”, który następnie za pośrednictwem w/w podmiotów był wprowadzany do obrotu jako pełnowartościowy olej napędowy,

tj. o przestępstwo z art.18 § 3 kk w zw. z art.20 § 2 kks w zw.
z art.62 § 2 kks w zw. z art.6 § 2 kks.

V. w okresie od stycznia 2004 r do lipca 2006 r w Ż., L., T., G., P., w warunkach podmiotowo przedmiotowych opisanych w pkt. I zarzutu, kierując wspólnie i w porozumieniu z R. A. (1) zorganizowaną grupą przestępczą, w skład której wchodził: K. K. (1), P. W. (1), D. S. (1), J. J. (1), G. S. (1), D. L., K. M., J. K. (1), R. K. i inne ustalone i nieustalone osoby,
w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w podobny sposób,
w krótkich odstępach czasu, czyniąc sobie i innym osobom
z popełnienia przestępstw stałe źródło dochodu, w ramach nadzoru nad podmiotami (...) organizował i przedkładał do dalszego obrotu podrobione dokumenty w postaci sprawozdań
z badań paliw (świadectwa jakości paliwa) rzekomo wystawionych przez (...) w P. na zlecenie firmy (...) w celu użycia tych dokumentów jako autentycznych przez wskazane wyżej podmioty przy sprzedaży paliw,

tj. o przestępstwo z art.270 § 1 kk w zw. z art.12 kk.

VI. w okresie od stycznia 2004 r do lipca 2006 r. w Ż., L., T., G., P., w warunkach podmiotowo – przedmiotowych opisanych w pkt. I zarzutu, kierując wspólnie i w porozumieniu z R. A. (1) zorganizowaną grupą przestępczą, w skład której wchodził: D. S. (1), K. K. (1), P. W. (1), J. J. (1), G. S. (1) D. L., K. M., J. K. (1), R. K. i inne ustalone i nieustalone osoby,
w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w podobny sposób
w krótkich odstępach czasu, czyniąc sobie i innym osobom
z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, przy wykorzystaniu podmiotów gospodarczych (...), (...), których działalność polegała na hurtowej i detalicznej sprzedaży paliw – oleju napędowego i benzyn, w celu udaremnienia stwierdzenia przestępczego pochodzenia środków płatniczych, podjął wobec pieniędzy pochodzących z korzyści, związanych z popełnieniem czynów zabronionych opisanych wyżej, polegających na wprowadzaniu do obrotu paliw oleju opałowego jako pełnowartościowego oleju napędowego, czynności prowadzące do udaremnienia ustalenia ich rzeczywistego pochodzenia
w następstwie pozyskania między innymi niebarwionego oleju opałowego o nazwie handlowej „tixotropic” oraz kierowanie sprzedażą tego produktu jako pełnowartościowego oleju napędowego na terenie całego kraju, za pośrednictwem firm (...), zlecenie dokonywania transakcji gotówkowych
z pominięciem kont bankowych, dla wielkości obrotu których, zgodnie z art.18ust.1 pkt1 Ustawy z dnia 19 listopada 1999r Prawo Działalności Gospodarczej (Dz.U. nr 101, poz. 1175 z zm.) wymagany był obrót bankowy, jak i też nadzorowanie kont bankowych prowadzonej przez D. S. (1) (...) w D. o nr (...) w (...) S.A. o nr (...) w (...) Bank (...), (...) w Banku (...) oraz (...) oraz rachunków osobistych D. S. (1) o nr (...) w (...) S.A. nr (...) w Banku (...), na które przelewane były należności za fikcyjny zakup
i sprzedaż oleju napędowego, na podstawie wystawionych uprzednio potwierdzających nieprawdę fakturach VAT, po czym polecał dokonywanie z wskazanych kont wypłat w gotówce przekazując,
w ramach zapłat na inne konta fikcyjnych podmiotów, powodując uzyskanie z tego tytułu środków pieniężnych w następstwie popełnienia przestępstw karnoskarbowych, czym udaremniał stwierdzenie przestępczego pochodzenia tych środków w kwocie nie mniejszej aniżeli 38.829.367,55 zł w zakresie działalności podmiotu (...) oraz w zakresie firm (...)
i (...) w kwocie 16.596.901,16 zł,
o łącznej wielkiej wartości 55.426.268,71 zł,

tj. o przestępstwo z art.299 § 1, 5 i 6 kk w zw. z art.12 kk.

Wyrokiem z dnia 5.11.2014r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze
(II K 175/09) orzekł wobec oskarżonego A. P. (1) co następuje:

1. oskarżonego A. P. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia stanowiącego przestępstwo z art.258 § 3 kk i za to na mocy art.258 § 3 kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności,

2. oskarżonego A. P. (1) uznał za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach II-V aktu oskarżenia ustalając,

że oskarżony czyny te popełnił w formie sprawstwa, a nie pomocnictwa, kierując wykonaniem czynu zabronionego przez D. S. (1) i P. W. (1), oraz przyjmując, że zarzucane mu czyny stanowią jedno przestępstwo skarbowe wyczerpujące znamiona z art.76 § 1 kks, art.54 § 1 kks, art.62 § 2 kks w zw.

z art.6 § 2 kks, art.7 § 1 kks, art.37 § 1 pkt 2, 5 kks, art.38 § 2 pkt 1 kks w zw. z art.9 § 1 kks oraz przestępstwo z art.270 § 1 kk w zw.

z art.12 kk i art.65 § 1 kk a to w związku z art.8 § 1 kks i za to:

a) na mocy art.76 § 1 kks przy zastosowaniu art.7 § 2 kks i art.38 § 2 pkt 1 kks wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności i 300 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 200 zł,

b) na mocy art.270 § 1 kk przy zastosowaniu art.65 § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności,

i na mocy art.8 § 2 i 3 kks ustalił, że wykonaniu podlega kara 2 lat pozbawienia wolności i 300 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 200 zł,

3. oskarżonego **A. P. (1)** uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie VI. aktu oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art.299 § 1 i 5 kk w zw. z art.12 kk i art.65 § 1 kk ustalając, że oskarżony udaremnił stwierdzenie przestępczego pochodzenia środków płatniczych pochodzących z przestępstwa skarbowego przypisanego oskarżonemu w punkcie 2. wyroku w kwocie 24.730.414,02 zł i czynu tego dopuścił się w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i za to na mocy art.299 § 5 kk przy zastosowaniu art.65 § 1 kk oraz art.33 § 2 kk wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności

i 300 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 200 zł,

4. na mocy art.34 § 1 i 2 kks w związku ze skazaniem oskarżonego A. P. (1) za czyn przypisany mu w punkcie 2 cyt. wyroku orzekł wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem paliwami na okres 5 lat,

5. na mocy art.299 § 7 kk w związku ze skazaniem oskarżonego A. P. (1) za czyn przypisany mu w punkcie 3 cyt. wyroku orzekł wobec niego środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości przedmiotów pochodzących bezpośrednio

z przestępstwa w kwocie 12.365.207,01 zł,

6. na mocy art.39 § 2 kks w zw. z art.39 § 1 kks, art.85 kk, art.86 § 2 kk w zw. z art.20 § 2 kks i art.4 § 1 kk z wymierzonych oskarżonemu A. P. (1) kar pozbawienia wolności i grzywny orzeczono karę łączną 3 lat pozbawienia wolności i 300 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 200 zł,

7. na mocy art.63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu A. P. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie a to zatrzymania

i tymczasowego aresztowania od dnia 17.04.2007r. do dnia 23.01.2008r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności,

Ponadto w pkt 115a cyt. wyroku na zasadzie art. 627 kpk i art. 633 kpk zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1.336,06 zł tytułem poniesionych wydatków i kwotę 12.400 zł tytułem wymierzonej na zasadzie art. 2 ust.1 pkt 5, art. 3 ust. 1 i art. 6 ustawy

z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) opłaty.

Z wyrokiem tym nie zgodził się **obrońca oskarżonego z wyboru adv. D. W.**, który zaskarżył go w całości o ile dotyczy on A. P. (1) (pkt 1-7 i 115a).

Powołując się na treść art.427 § 2 kpk w zw. z art.438 pkt 2, 3 i 4 kpk (tak w oryginale na k.10391v – dop. SA P-ń) zarzucił on sądowi I instancji :

1. obrazę prawa materialnego, poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, a to :
 - a) art.9 § 1 kks poprzez oczywiście błędne przyjęcie, że oskarżony będąc podmiotem zdatnym do popełnienia przestępstwa karnego skarbowego, popełnił je w formie sprawstwa,
 - b) art.8 § 1 kks poprzez oczywiście błędne przyjęcie, że w sprawie zachodzi idealny zbieg przestępstw art.270 § 1 z art.76 § 1 i art.54 § 1 oraz art.62 § 2 kks,
 - c) art.17 § 1 pkt 6 kpk w sytuacji gdy część okresu objętego zarzutami pkt II – IV była już w chwili stawiania ww. zarzutów oskarżonemu przedawniona,
2. obrazę przepisów postępowania, a to :
 - a) art.5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie wszystkich niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,
 - b) art.7 kpk polegająca na dowolności w ocenie zgromadzonego materiału dowodowego poczynioną przez sąd I instancji, nadto w zupełnym oderwaniu od zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,
3. błędy w ustaleniach stanu faktycznego, przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na jego treść, polegające na oczywiście błędnym ustaleniu, że :
 - a) oskarżony A. P. kierował działaniami oskarżonych D. S., P. W., G. S. oraz K. K. (na rozprawie w dniu 19.05.2016r. obrońca sprostował omyłkę pisarską co do nazwiska tego ostatniego – dop. SA P-ń),
 - b) oskarżony A. P. znał się z oskarżonym R. A. od 2003r. i zajmowali się działalnością mającą związek z obrotem paliwami,
 - c) oskarżony A. P. „zatrudnił” oskarżoną J. J. jako pośrednika sprzedaży paliw w firmie oskarżonego D. S..

Reasumując, na podstawie art.427 § 2 kpk w zw. z art.437 § 2 kpk wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja obrońcy okazała się co do istoty niezasadna. Nie dała wprawdzie podstaw do realizacji wniosku skarżącego o uniewinnienie oskarżonego ale pozwoliła sądowi odwoławczemu na korektę zaskarżonego orzeczenia. Przed odniesieniem się do poszczególnych zarzutów należy zauważyć, że Sądowi Apelacyjnemu w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę jest rzecz jasna znana treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7.12.2015r. (II AKa 107/15) dot. pozostałych osób objętych wyrokiem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 5.11.2014r. (II K 175/09). Zgodnie z treścią art.8 § 1 kpk sąd nie był związany ww. rozstrzygnięciem z dnia 7.12.2015r. i samodzielnie rozstrzygał zagadnienia faktyczne i prawne w niniejszej sprawie. W myśl art.8 § 2 kpk wiążące są bowiem jedynie rozstrzygnięcia sądu kształtujące prawo lub stosunki prawne. W szczególności uwagi te odnosiły się rzecz jasna do oceny zachowania A. P. (1). Odmienne sugestie formułowane np. przez samego oskarżonego (vide: k.10929) różniły się z realiami niniejszego postępowania.

Na wstępie należy zauważyć, iż sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył – co do zasady – wszystkie okoliczności

i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Okręgowy nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uwagi te nie dot. jedynie kwestii związanych z udziałem współoskarżonego R. A. (1) czy kwestią wyliczenia uszczupień podatkowych, a nadto z czasem zakończenia przestępstwa przypisanego w pkt 1. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art.424 § 1 i 2 kpk i pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Do czynów przypisanych oskarżonemu sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną i należyście ją uzasadnił.

W pierwszej kolejności sąd odwoławczy odniesie się do najdalej idących zarzutów obrońcy dowodzącego przedawnienia zarzutów stawianych oskarżonemu w pkt II, III oraz IV aktu oskarżenia – osądzonych w pkt 2 zaskarżonego wyroku (s.66) oraz związanych z pozbawieniem oskarżonego prawa do należytej obrony (vide: k.10972v). Ich uwzględnienie – z uwagi na charakter zarzutów – czyniłoby zbędnym dalsze rozpoznawanie sprawy.

Odnosnie ostatniego w wymienionych powyżej zarzutów wypada zauważyć, że nie został on zawarty w treści pisemnej apelacji a jedynie podniesiony na rozprawie odwoławczej w dniu 19.05.2016r. Zarzut ten niewątpliwie został też sformułowany już po upływie terminu zawitego do wniesienia środka odwoławczego. W tej sytuacji nie sposób mówić o „uzupełnieniu apelacji”, albowiem uzupełnić można jedynie coś co już uprzednio fizycznie zaistniało. Sytuacja taka nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Przyzwolenie na tego rodzaju „uzupełnienie” przez stronę apelacji w postaci rozszerzenia jej zakresu zaskarżenia i podniesienia de facto nowych zarzutów po upływie terminu określonego art.445 § 1 kpk, byłoby swoistym przedłużeniem terminu do jej wniesienia. Bezsporne jest, że ewentualne uzupełnienie apelacji po upływie terminu określonego w cyt. powyżej przepisie nie wywołuje żadnych skutków prawnych z uwagi na zawity charakter terminu, o jakim mowa. Analogiczny pogląd został zaprezentowany w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10.12.2003r. (vide: V KK 195/03). O tej zasady istnieje jednak wyjątek związany wyłącznie z bezwzględными przesłankami procesowymi. Ustawodawca w art.439 § 1 kpk przyjął bowiem, że w takim wypadku orzeczenie ulega uchyleniu nawet niezależnie od granic zaskarżenia

i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść zaskarżonego orzeczenia. Na rozprawie apelacyjnej obrońca na możliwość tą się wprawdzie nie powoływał, jednakże z uwagi na treść art.439 § 1 kpk Sąd Apelacyjny dokonał kontroli w tym zakresie z urzędu, traktując wystąpienie apelującego jako sygnalizację problemu. W pkt 10 cyt. przepisu wskazano jako bezwzględną podstawę odwoławczą sytuację, w której oskarżony

w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach określonych

w art.79 § 1 i 2 kpk oraz art.80 kpk lub obrońca nie brał udziału

w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy. Porównanie treści ww. przepisu i sytuacji procesowej oskarżonego w niniejszej sprawie dowodzi, że zastrzeżenia sformułowane przez obrońcę nie są słuszne. Sąd I instancji z pewnością dyrektyw tych nie naruszył. Wręcz przeciwnie jeszcze przed rozpoczęciem przewodu sądowego Sąd, w składzie wydającym zaskarżony wyrok, z urzędu dostrzegł sprzeczność w interesach oskarżonego A. P. (1) oraz współoskarżonych D. S. (1) i K. K. (1).

W rezultacie w oparciu o przepis art.85 § 1 i 2 kpk określił ww. 14 dniowy termin do wyznaczenia innych obrońców w miejsce dotychczasowego (adw. J. R. – vide: k.6882). Treść postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 11.02.2010r. jest więc wyrazem troski o zapewnienie m.in. A. P. (1) (którego relacje procesowe wraz

z tymi K. K. pozostawały w sprzeczności z twierdzeniami D. S.) odpowiedniego standardu obrony, niezależnie od jego stanowiska w tym zakresie. Problem został przecież wywołany działaniem ówczesnych podejrzanych i ich obrońcy a nie Sądu Okręgowego, który w tym czasie nie był nawet jeszcze gospodarzem tego postępowania. Nie sposób więc racjonalnie dowodzić, że fakt wystąpienia sprzeczności interesów oskarżonych na etapie śledztwa może obciążać akurat sąd I instancji

i prowadzić do zakwestionowania wydanego przez ten organ orzeczenia. Materiał dowodowy wytworzony na etapie postępowania przygotowawczego był przecież ponownie przeprowadzony przed Sądem, gdzie był następnie weryfikowany. Odpadała więc możliwość ewentualnego zwrotu sprawy prokuratorowi (od 15.04.2016r. – art.339 § 3 pkt 3a kpk,

a do 30.06.2015r. – art.339 § 3 pkt 4 kpk – naruszenie tego przepisu może być zresztą traktowane wyłącznie jako względna przyczyna odwoławcza, ze wszelkimi tego konsekwencjami związanymi z terminem wniesienia zarzutu czy też wykazywania możliwości wpływu ewentualnego uchybienia na treść orzeczenia). Idąc tokiem myślenia autora zarzutu należałoby w takim wypadku za każdym razem umarzać postępowanie, albowiem nawet ponowne przeprowadzenie tych czynności dowodowych przez niezawisły sąd nie sanuje sytuacji. Poglądu tego nie sposób więc zaakceptować, nie ma on oparcia w istniejącym, czy też nawet obowiązującym ówczesnie (tj. przed kolejnymi nowelizacjami Kpk), stanie prawnym.

Także wątpliwości wyrażane na s.9-10 apelacji, co do kwestii przedawnienia karalności w zakresie czynów popełnionych w okresie od stycznia do kwietnia 2004r., nie są fortunate. Zdaniem apelującego miały one przedawnić się już w 2009r. W pkt 2 wyroku przypisano temu oskarżonemu odpowiedzialność za tzw. przestępstwo paliwowe, które miało jednak postać tzw. czynu ciągłego. Nie sposób jednak pominąć, że w kwalifikacji prawnej ww. czynu ujęto nadto przestępstwo przeciwko dokumentom (vide: art.270 § 1 kk w zw. z art.12 kk), które stanowiło fragment wspomnianego czynu ciągłego. W tej sytuacji obowiązkiem Sądu była ocena ww. zarzutów przedawnienia karalności przypisanych oskarżonemu czynów z punktu widzenia Kodeksu karnego skarbowego, ale przy jednoczesnym uwzględnieniu odpowiednich regulacji Kodeksu karnego. Przestępstwo skarbowe, o którym mowa w pkt 2 zaskarżonego wyroku nie zakończyło się bynajmniej w 2004r. – co zdaje się sugerować obrońca – a dopiero w lipcu 2006r., co wynika jednoznacznie z treści pkt II-V części wstępnej kwestionowanego orzeczenia. W tej sytuacji w myśl regulacji zawartych w treści art.44 § 2 kks w zw. z art.70 § 1 ustawy z 29.08.1997r. ordynacja podatkowa (Dz.U z 2015r., poz. 613 z późn.zm.) karalność zobowiązania podatkowego, będącego jednocześnie przestępstwem skarbowym polegającym na uszczupleniu należności publicznoprawnej na rzecz Skarbu Państwa przedawnia się z upływem 5 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności podatku. W realiach niniejszej sprawy bieg przedawnienia rozpoczął się więc dopiero w dniu 31 grudnia 2006r. a kończył się 5 lat później, czyli w dniu 31 grudnia 2011r. W tym miejscu zastosowanie miał jednak przepis art.44 § 5 kks w zw.

z art.44 § 1 pkt 2 kks, który skutkowało wydłużeniem standardowego okresu przedawnienia o kolejne 10 lat. Wynika to rzecz jasna z faktu wszczęcia postępowania m.in. wobec oskarżonego w dniu 13.04.2007r. Przestępstwa z art.54 § 1 kks i art.76 § 1 kks zagrożone są bowiem karą pozbawienia wolności do 5 lat (vide: art.27 § 1 kks). Mając powyższe na względzie uznać więc należy, że okres przedawnienia karalności istotnych dla sprawy przestępstw skarbowych upływałby – w przypadku samodzielnego ich występowania w sprawie, bez kumulatywnego zastosowania art.270 § 1 kk – dopiero w dniu 31.12.2021r. Nawet pierwotne postanowienie

o przedstawieniu zarzutów A. P. (1), wydane przez funkcjonariusza CBŚ, datowane na dzień 13.04.2007r. – wskazywanego zresztą przez skarżącego na s.9 apelacji – dot. przestępstw z art.299 § 1 i 5 kk w zw. z art.12 kk (pkt I) oraz art.270 § 1 kk w zw. z art.12 (pkt II) nawiązuje niewątpliwie do przestępstw skarbowych występujących w przedmiotowej sprawie. Świadczy o tym treść obu postawionych wówczas zarzutów : „...gotówki pochodzącej z przestępczego obrotu paliwami [...] zakupu paliwa pochodzącego z nielegalnego źródła...” (vide: k.719). Znalazło to zresztą pełne i wyraźne odbicie w dalszym toku postępowania w kolejnym postanowieniu prokuratora z dnia 15.06.2009r. o uzupełnieniu – o zmianie postanowienia o przedstawieniu zarzutów (vide: k.6446-6452). Dotyczy ono w pkt II-IV wprost tzw. przestępstw „paliwowych”. Wbrew twierdzeniom apelującego i tak nie miało to znaczenia procesowego, jakie zdaje się nadawać temu obrońca, skoro już zasadniczy okres przedawnienia upływał przecież dopiero w dniu 31.12.2011r. a nie w kwietniu 2009r. Jak wykazano powyżej już w dniu 15.06.2009r. wydano przecież niewątpliwie postanowienie o przedstawieniu trzech zarzutów dot. występku z art.18 § 3 kk w zw. z art.20 § 2 kks w zw. z art.56 § 1 kks w zw. z art.37 § 1 pkt 2 i 5 kks w zw. z art.38 § 2 pkt 1 kks w zw. z art.6 § 2 kks, z art.18 § 3 kk w zw. z art.20 § 2 kks w zw. z art.54 § 1 kks w zw. z art.37 § 1 pkt 2 i 5 kks w zw.

z art.38 § 2 pkt 1 kks w zw. z art.6 § 2 kks oraz z art.18 § 3 kk w zw. z art.20 § 2 kks z art.62 § 2 kks w zw. z art.6 § 2 kks (pkt II-IV cyt. powyżej postanowienia). Wydłużyło to więc podstawowy okres przedawnienia o kolejne 10 lat. Nadto trzeba wskazać, że słuszne przyjęcie przez Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, w odniesieniu do ww. przestępstw konstrukcji czynu ciągłego oznacza, że zespół działań osądzony w pkt 2 zaskarżonego wyroku, stanowił jeden czyn zabroniony, a zatem jedno przestępstwo. Sąd Okręgowy trafnie zatem miał na względzie, przy czynie ciągłym dot. tzw. przestępstw „paliwowych” zachowanie oskarżonego wyczerpujące znamiona

z art.270 § 1 kk. Występek ten zagrożony jest karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

Na podstawie art.101 § 1 pkt 3 kk karalność takiego przestępstwa ustaje po 10 latach od czasu jego popełnienia, a z uwagi na treść art.102 kk okres ten ulega jeszcze wydłużeniu o 10 lat. Dokonując tej oceny należało bowiem mieć na uwadze także treść art.1 ustawy z dnia 15.01.2016r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, Dz.U. z 2016r. poz. 189 oraz wytyczne zawarte

w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 19.08.1999r. (vide: I KZP 25/99). Reasumując, tzw. przestępstwo „paliwowe” – z uwzględnieniem konstrukcji czynu ciągłego – także z punktu widzenia Kodeksu karnego nie uległo jeszcze przedawnieniu albowiem datą przedawnienia karalności całego czynu ciągłego będzie w tej sytuacji dopiero dzień 30.06.2026r. Sąd Apelacyjny

w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela stanowisko wyrażane w orzecznictwie, że skoro przyjęto konstrukcję jednego czynu ciągłego, to czyn ten może mieć tylko jeden termin przedawnienia. Poszczególne zachowania opisane w czynie ciągłym, co do którego zastosowano kumulatywną kwalifikację, nawet jeśli pozwalają na ich wyodrębnienie oraz gdy wypełniają w całości znamiona poszczególnych czynów zabronionych, nie mogą być analizowane w kontekście terminów przedawnienia w oderwaniu od treści art.11 § 3 kk oraz art.101 § 1 pkt 3 kk, albowiem oznaczałoby to, w istocie, zaprzeczenie konstrukcji prawnej przyjętej w art.12 kk. Skoro w Kodeksie karnym jeden czyn zabroniony stanowi jedno przestępstwo, a ma ono jeden termin przedawnienia, to nie ma podstawy do ustalania terminów przedawnienia dla poszczególnych fragmentów tego czynu. Nie sposób więc zgodzić się z poglądem,

że przedawnienie karalności przestępstwa ciągłego może być odnoszone wybiórczo do poszczególnych zachowań, które się na nie składają. Doprowadziłoby to do niedopuszczalnego zaprzeczenia zasady czynu ciągłego jako jednego przestępstwa i przyjęcie nieznannej ustawie karnej (vide: art.101 kk) konstrukcji „przedawnienia kwalifikacji prawnej”, a nie samego czynu zabronionego czyli przestępstwa. W świetle wywodów apelacji na s.9

(„z podatków VAT oraz podatku akcyzowego za okres od stycznia do kwietnia 2004r.”) nie sposób też nie zaznaczyć kategoriycznie, zgodnie z utrwalonym poglądem Sądu Najwyższego, że przedawnienie karalności czynu ciągłego, także kwalifikowanego kumulatywnie, wyznaczone jest wyłącznie z jednej strony czasem popełnienia ostatniego zachowania sprawcy wchodzącego

w skład takiego przestępstwa ciągłego, a z drugiej strony najsurowszym zagrożeniem ustawowym przewidzianym w przepisie ustawy ujętym

w kwalifikacji prawnej tego przestępstwa (vide: np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1.02.2006r., II KK 127/05). Stanowisko to sąd odwoławczy w pełni podziela i akceptuje.

Z kolei kwestia braku wydania decyzji administracyjnej wobec oskarżonego A. P. (1) określającej wysokość VAT oraz podatku akcyzowego – podnoszona przez obrońcę na s.9-10 apelacji – nie ma istotnego znaczenia, w sytuacji przyjęcia wobec niego przez sąd I instancji sprawstwa kierowniczego obciążonego okolicznościami osobistymi stanowiącymi znamię czynu zabronionego, a sprowadzającymi się w praktyce do pełnej wiedzy oskarżonego, że kieruje działaniami prowadzącymi właśnie działalność gospodarczą o określonym profilu wymuszającym jednocześnie konieczność podporządkowania się określonym procedurom i powinnościom wynikającym z przepisów o charakterze administracyjnym, a zwłaszcza podatkowym, i będących z tego tytułu podatnikami wspomnianych należności publicznoprawnych, co znajduje swój wyraz materialnoprawny poprzez zastosowanie wobec oskarżonego reguł wynikających z art.21 § 2 kk w zw. z art.20 § 2 kks.

Przed odniesieniem się do kolejnych zarzutów apelacji obrońcy nie sposób nie zauważyć, że omawiany środek odwoławczy cechuje sprzeczność logiczna i prawna, która w oczywisty sposób osłabia jego stronę merytoryczną. Podnoszona bowiem w apelacji obraza prawa materialnego

(vide: zarzuty 1a-b) może mieć miejsce jedynie wtedy, gdy skarżący nie kwestionuje jednocześnie zrekonstruowanego stanu faktycznego, a nie zastosowano do niego właściwego przepisu prawa materialnego. Nie zachodzi to, gdy wadliwość wyroku jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych lub obraza prawa procesowego; wady te miałyby charakter pierwotny. W takiej sytuacji zarzut ten należało rozpoznać wspólnie z tymi podniesionymi przez obrońcę w pkt 2 i 3. Apelujący nie wykazał przy tym na czym ma

w rzeczywistości polegać błędne zastosowanie wobec oskarżonego A. P. (1) art.9 § 1 kks i art.20 § 2 kks (vide: s.6 apelacji) skoro odpowiada za sprawstwo także ten, kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego, poleca jej wykonanie takiego czynu. To że zdaniem autora apelacji orzecznictwo dot. art.9 kks jest skąpe nie wyłącza przecież możliwości ustalenia w oparciu o § 2 cyt. przepisu, że zawarte w nim tzw. okoliczności ściśle osobiste nie odnoszą się jednak do znamienia czynu zabronionego (vide: „...która nie stanowi znamienia czynu zabronionego...”). W tej sytuacji, z uwagi na zawarte w treści art.20 § 2 kks odesłanie m.in. do art.21 § 2 kk, możliwe jest przypisanie współdziałania przy popełnieniu przestępstwa skarbowego indywidualnego osobie, której – jak np. A. P. (1) – nie dotyczy okoliczność osobista stanowiąca znamię czynu zabronionego, ale która ma świadomość istnienia tej okoliczności po stronie współoskarżonego. Jak kategorycznie podkreślił Sąd Najwyższy (vide: uzasadnienie wyroku z dnia 26.03.2014r., III KK 396/13) „...warunkiem odpowiedzialności jest więc nie posiadanie samemu danego przymiotu, ale wiedza o tej właściwości sprawy...”. Dywagacje skarżącego mające de facto głównie walor teoretyczny nie są więc przekonywujące i nie mogą prowadzić do przyjęcia toku rozumowania proponowanego przez skarżącego. Nie można przy tym zgodzić się z tezą obrońcy zawartą na s.7 apelacji, że sąd I instancji nie wyjaśnił, który rodzaj sprawstwa odnośnie A. P. (1) przyjął. Wynika to bowiem wprost z rozważań na s.103-105 oraz s.128-134 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Sposób redakcji ww. rozważań jest dostatecznie przystępny i wyczerpujący, brak więc powodów do uznania, że polemika ze stanowiskiem Sądu Okręgowego była utrudniona. Analogicznie krytycznie należy traktować sugestię obrońcy, jakoby D. S. (1) i P. W. (1) swoją działalność prowadzili w sposób niezależny i nie byli poddani kierowniczej roli A. P. (1). Sąd I instancji w wyczerpujący sposób wskazał dowody i fakty w oparciu, o który poczynił przeciwne ustalenia. Przeciwwstawianie im w lakoniczny sposób „wrażeń” osoby, która sama zastrzegła, że nic na ten temat nie jest jej wiadomo nie wytrzymuje więc krytyki i nie może zasługiwać na akceptację.

Nie sposób zgodzić się też z zarzutem odnoszącym się do kwestii idealnego zbiegu przestępstw skarbowych z przestępstwem z art.270 § 1 k.k. podniesionej przez apelującego obrońcę oskarżonego (vide: s.10 i nast. apelacji), który odrywa się zupełnie od realiów niniejszej sprawy skoro swoje zastrzeżenia i uwagi nie odnosi do okoliczności zdarzeń w postaci wystawienia i posłużenia się podrobionymi świadectwami jakości paliw (zarzut nr V z aktu oskarżenia, przepisu art.270 § 1 kk brak w zarzutach II-IV). Dokumenty te miały służyć do uwiarygodnienia swojej przestępczej działalności oskarżonych działających pod kierownictwem tego oskarżonego, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, przed nabywcami oleju opałowego sprzedawanego jako napędowy, poprzez stworzenia wrażenia legalności lub znamion legalności. Niejednokrotnie bez takiego dokumentu nie doszłoby do transakcji. Wystawienie tych dokumentów nie odnosiło się do czynności z zakresu prawa podatkowego. W tej sytuacji podrobienie tych dokumentów i posłużenie się nimi nie może być traktowane jako czynność uprzednia współukarana – co bezpodstawnie zdaje się postulować apelujący, m.in. na s.15-16 apelacji. Szerokie dywagacje teoretyczne zawarte w omawianej apelacji są oderwane od realiów sprawy i muszą pozostawać poza zainteresowaniem sądu II instancji jako bezprzedmiotowe. Bardziej odnoszą się one do wystawienia nierzetelnej faktury, co należy traktować jako czyn wyczerpujący znamiona przestępstwa skarbowego z art.62 § 2 kks, stanowiącego lex specialis w stosunku do przestępstwa z art.271 § 1 kk. Wykluczone jest jednak, aby przepis Kodeksu karnego skarbowego mógł wyprzeć na zasadzie specjalności lub konsumpcji przepis Kodeksu karnego albo odwrotnie. To z kolei powoduje, że jeżeli ten sam czyn będący przestępstwem skarbowym lub wykroczeniem skarbowym wyczerpuje zarazem znamiona przestępstwa lub wykroczenia określonego w przepisach karnych innej ustawy, stosuje się każdy z tych przepisów zgodnie z art.8 § 1 kks (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.11.2013r., II KK 295/13). Inaczej rzecz ujmując reguły wyłączania wielości ocen mają zastosowanie jedynie w wypadku zbiegu przepisów ustawy, natomiast nie stosuje się ich w razie idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art.8 § 1 kks. Powyższe w konsekwencji oznacza, że wykluczone jest, aby przepis Kodeksu karnego skarbowego mógł w tej sytuacji wyprzeć na zasadzie specjalności lub konsumpcji przepis Kodeksu karnego albo odwrotnie.

Argumentacja zawarta w przedmiotowej apelacji (zwłaszcza w pkt 1a-b, 2 i 3) sprowadza się w pierwszym rzędzie do nieuzasadnionej, bezpodstawnej polemiki z ustaleniami Sądu Okręgowego w Zielonej Górze. Zasada się ona na innej, niż przyjęta przez sąd I instancji ocenie materiału dowodowego. Podkreślić przy tym należy, że zaproponowana przez

obrońcę ocena materiału dowodowego jest co do istoty dowolna i nie znajduje żadnego uzasadnienia w prawidłowo zebranych materiale dowodowym, który jak już wspomniano został należycie rozważony (z zastrzeżeniami, o których mowa będzie poniżej). Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych dokonanych przez sąd I instancji, jak i zarzut naruszenia przepisu art.7 kpk należało rozpoznać wspólnie, albowiem są one ze sobą ściśle związane. Zarzut ten może być tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd meriti z okoliczności ujawnionych, w toku postępowania sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Ustalenia faktyczne wyroku nie wykraczają jednak poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia. Reasumując należy więc przyjąć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną zawartą w treści przepisu art.7 kpk wówczas gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, jest wyczerpujące i logiczne z uwzględnieniem wskazań wiedzy i zasad doświadczenia życiowego (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 20.02.1975r., II KR 355/74, publ. OSNKW 1975/9/84; z 22.01.1975r, I KR 197/74, publ. OSNKW 1975/5/58; z 5.09.1974r., II KR 114/74, publ. OSNKW 1975/2/28; z 22.02.1996r., II KR 199/95, publ. PiPr. 1996/10/10; z 16.12.1974r., Rw 618/74, publ. OSNKW 1975/3-4/47). Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z art.7 kpk organy postępowania, a więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z panującym w orzecznictwie poglądem (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.11.1990r., publ. OSNKW 1991/9/41), przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art.7 kpk wtedy m. in. gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art.410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art.2 § 2 kpk),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art.4 kpk),
- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art.424 § 1 pkt 1 i 2 kpk).

Mając powyższe uwagi na względzie, uznać obiektywnie należy, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana – co do podstaw odpowiedzialności karnej oskarżonego – przez sąd I instancji z uwzględnieniem zasad sformułowanych w przepisie art.7 kpk.

Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego co do oceny wyjaśnień A. P. (1), współoskarżonych i zeznań przesłuchanych świadków. Wywody te są nie tylko przekonywująco przez sąd I instancji uzasadnione ale i obszerne, tak więc nie ma powodu by je powielać ponownie w tym miejscu. Należy jedynie podkreślić, że uwadze skarżącego uszło i to że twierdzenia ww. osób Sąd Okręgowy weryfikował –

z zastrzeżeniami, o których mowa poniżej, a które doprowadziły do modyfikacji wyroku – z należytą ostrożnością, natomiast sugestie apelującego, że ocena ta, co do winy i sprawstwa A. P., nosi znamiona dowolnej, jest całkowicie bezpodstawna. Skarżący koncentrował swoją uwagę na ocenie wyjaśnień oskarżonego i twierdzeniach osób obciążających go swoimi wypowiedziami, wywodząc w konkluzji, iż te ostatnie nie zasługują na wiarygodność. Stanowisko swoje kwituje niezwykle lakonicznie, że np. wyjaśnienia J. J. są „absurdalne” (vide: s.3 apelacji), jednakże na dowód tego nie przedstawia przekonywującej argumentacji, podważającej tok rozumowania sądu I instancji. Wobec zmian poczynionych przez Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 7.12.2015r. w stosunku do osoby R. A. (1) i jego rzeczywistej roli w grupie przestępczej odwołanie do relacji łączących J. J. z ww. straciło zresztą de

facto rację bytu. Analogicznie krytycznie należy oceniać próbę dezawuowania twierdzeń D. S. (1) tylko dlatego, że zastosowano wobec niego dobrodziejstwo, o którym mowa w art.60 § 3 kk. Postulat de lege ferenda pisemnego porozumienia, o którym mowa na s.5 apelacji jest z pewnością interesujący, jednakże w realiach niniejszej sprawy i obowiązującego stanu prawnego ma walor li tylko publicystyczny a nie procesowy. Apelujący pomija, że ww. oskarżony mógł skorzystać z instytucji opisanej w art.60 § 3 kk wyłącznie w sytuacji gdy jego wyjaśnienia będą uznane za wiarygodne. Bezpodstawne i gołosłowne pomawianie współoskarżonych wykluczało zatem taką możliwość i rodziło dla D. S. określone negatywne konsekwencje procesowe. Idąc tokiem rozumowania skarżącego należałoby także uznać za niewiarygodne wyjaśnienia samego A. P., albowiem on także –

z uwagi na rolę procesową – miał przecież swój własny interes procesowy na uwadze w niniejszej sprawie. Ten sposób argumentacji, z oczywistych wprost powodów nie może być więc skuteczny, albowiem dowodem w postępowaniu karnym może być wszystko co służy do wyrobienia przez sąd orzekający przekonania o winie lub niewinności oskarżonego, jeżeli zostanie przeprowadzone w trybie przewidzianym przez prawo procesowe. Dowodem są więc także wyjaśnienia współoskarżonych obciążające A. P. pod warunkiem, że sąd dokona wszechstronnej analizy i w uwzględnieniu innych dowodów, zaś swoje stanowisko rzeczowo i logicznie uzasadni.

W sprawie tej wymóg ten został spełniony a pogląd sądu I instancji w kwestii wiarygodności dowodów pozostaje pod ochroną art.7 kpk (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.11.2004r., V KK 158/04). Uwagi te odnoszą się także do oceny innych osób wskazanych wybiórczo w apelacji na s.4-6. Sąd I instancji poddał krytycznej analizie i interpretacji wypowiedzi osób, które wskazywały na winę i sprawstwo A. P., a następnie skonfrontował je z tymi, którzy starali się mniej lub bardziej udolnie wspierać linię obrony ww. oskarżonego. Trafnie przy tym te drugie zdyskwalifikował jako wiarygodny materiał dowodowy. Należy podkreślić, że oskarżony ten zaprzeczył znajomości z obcokrajowcami, którzy kupili przedsiębiorstwo (...) od oskarżonego E. O., przeczy temu,

że kontrolował konto prowadzone dla oskarżonego D. S. (1), czy też spotkaniu w S. z J. K.. W swoich wyjaśnieniach D. S. (1) opisywał rolę oskarżonego w procederze obrotu paliwem objętych aktem oskarżenia Wskazywał także na swoje miejsce w tej strukturze). Twierdzenia te zostały należycie zweryfikowane przez sąd I instancji m.in. za pośrednictwem innego materiału dowodowego przytoczonego na s.45 i s.68 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Dotyczy to, w części uznanych za wiarygodne i przydatne dla sprawy, wyjaśnień i zeznań w postaci twierdzeń R. K., J. K. (1), A. B., R. B., K. M., K. P., T. H., J. J. (1), czy też J. I.. Apelujący nie podejmuje nawet próby rzeczowego i logicznego podważenia tego obciążającego materiału dowodowego, poprzestając na ogólnikach.

Odnośnie naruszenia art.5 § 2 kpk – co zostało podniesione

w pkt 2a apelacji obrońcy – o naruszeniu norm wynikających z tego przepisu można mówić jedynie wówczas, gdy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego zgodnie z regułami, o których mowa w art.7 kpk, wątpliwości nie zostały usunięte i rozstrzygnięto je na niekorzyść oskarżonego. Zgodnie

z obowiązującą w dacie orzekania przez sąd odwoławczy wersją cyt. powyżej przepisu niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się bowiem na korzyść oskarżonego (vide: art.1 pkt 2 ustawy z dnia 11.03.2016r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U.

z 2016r. poz. 437). Jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku

z dnia 25.06.1991r. (vide: RW 107/91), wszelkie wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych powinny być wyjaśnione i usunięte przez wszechstronną i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Kategoriecznie należy podkreślić, że ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez sąd I instancji w niniejszej sprawie doprowadziła do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, usuwając przy tym ewentualne wątpliwości co do sprawstwa oraz winy oskarżonego. Sąd odwoławczy stanowczo stwierdza, że Sąd Okręgowy orzekając w tym zakresie uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (uwaga ta nie dot. jedynie wysokości uszczuplenia należności Skarbu Państwa, o czym w dalszej części niniejszego uzasadnienia – s.26-28). Wypada nadto zauważyć, że rażąco nietrafny

i niefortunny jest zarzut złamania zakazu rozstrzygania na niekorzyść oskarżonego wątpliwości nie dających się usunąć, gdy rzecz sprowadza się do odmówienia wiary niektórym dowodom, służącym obronie oskarżonego. Nie ma to nic wspólnego ze stanem owych wątpliwości, a polega na wybraniu przez sąd wiarygodnych informacji dowodowych. Stan owych wątpliwości zachodziłby, gdyby dowodów nie było lub nie dało się rozstrzygnąć, którym

z nich należy uwierzyć (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie II AKa 90/97). Sąd Najwyższy wskazuje też, że stwierdzenie istnienia stanu „nie dających się usunąć wątpliwości” zależy od rezultatów analizy dowodów, prowadzonej z respektowaniem kryteriów ocen wskazanych w art.4 kpk oraz art.7 kpk, i w tym znaczeniu stan ten daje się zobiektywizować. Nie jest natomiast możliwe ustalenie jego istnienia

(i stwierdzanie naruszenia art.5 § 2 kpk) wyłącznie w oparciu o oceny i subiektywne przekonania wyrażane w polemice z ustaleniami faktycznymi sądu, w istotnej mierze w celu wprowadzenia tej polemiki do postępowania odwoławczego. Nawet istnienie różnych wersji zdarzenia nie jest równoznaczne z możliwością automatycznego stwierdzenia takiego stanu

i zobowiązuje sąd do dokonania ustaleń w granicach swobodnej oceny dowodów (vide: wyrok Sądu Najwyższego w sprawie V KKN 292/96). Ponadto stwierdza, że stan określany przez ustawodawcę jako „nie dające się usunąć wątpliwości” powstaje – jeśli pominąć wątpliwości natury nie faktycznej, lecz prawnej – dopiero w następstwie oceny dowodów (vide: art.7 kpk). Dopiero wówczas bowiem można stwierdzić, czy wątpliwości w ogóle wystąpiły, czy były rozsądne, a nie wydumane, czy i jakie miały znaczenie dla kwestii odpowiedzialności prawnej oskarżonego, czy udało się je przewyciężyć w sposób dopuszczalny przez prawo procesowe itp.

O naruszeniu zasady in dubio pro reo nie można zatem mówić wówczas, gdy sąd w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny dowodów uznał, że brak jest w wątpliwości albo że nie mają one znaczenia dla odpowiedzialności prawnej oskarżonego. Jest jednocześnie dobrym prawem obrony oskarżonego mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie

w jego winę, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (tzw. lojalności wobec faktów) (vide: wyrok Sądu Najwyższego w sprawie IV KKN 714/98). Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wskazuje

w żadnym fragmencie aby sąd meriti powziął jakiegokolwiek wątpliwości, które należałoby rozstrzygać zgodnie z wspomnianą dyrektywą. Oskarżony wykonywał określone czynności w ramach kierowanej przez siebie zorganizowanej grupy przestępczej na co wskazuje przywołany wcześniej osobowy materiał dowodowy obciążający oskarżonego. Trudno przyjąć,

że kwestia ewentualnego skutecznego obalenia ustaleń faktycznych

w zakresie początku znajomości pomiędzy oskarżonym A. P. (1) a oskarżonym R. A. (1) oraz mechanizmu zatrudnienia oskarżonej J. J. (3) miała zasadnicze znaczenie dla kształtu rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Z pewnością nie wykazał tego obrońca oskarżonego, zwłaszcza wypaczając w znacznym stopniu (vide: s.3 apelacji) ustalenia faktycznie poczynione przez sąd I instancji na ten temat

(vide: s.1, 2, 58 uzasadnienia wyroku). Przymiotu z art.5 § 2 kpk nie sposób przypisać także wątpliwościom sformułowanym przez obrońcę na s.6 apelacji a dot. kwestii kto i gdzie odbarwił olej napędowy. Kwestia ta nie należała bynajmniej – z uwagi na kształt zarzutów stawianych m.in. oskarżonemu – do istoty przedmiotowej sprawy, a zwłaszcza nie wpływała na winę

i sprawstwo oskarżonych, jednakże obrońca pominął, że sąd I instancji zwracał na nią uwagę w uzasadnieniu swojego wyroku (vide: np. s.1, 2, 76, 103). Przywołane zatem przez skarżącego źródła dowodowe nie pozostają bynajmniej w opozycji do ustaleń Sądu Okręgowego w Zielonej Górze.

Reasumując należy zaznaczyć, że oparcie przez sąd ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednocześnie nieuznanie dowodów przeciwnych, nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować zmianę lub uchylenie wyroku, w sytuacji gdy zgodnie z treścią art.424 § 1 pkt 1 kpk, Sąd Okręgowy wskazał jakimi w tej kwestii kierował się względami.

Jak wynika z motywów zaskarżonego wyroku sąd I instancji uczynił zadość wymaganiom wskazanego wyżej przepisu, dokonując odpowiednio szczegółowej i wszechstronnej analizy materiału dowodowego oraz wskazując precyzyjnie jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Sąd ten odpowiednio wskazał w jakich częściach uznał dowody za wiarygodne, a w jakich za nie zasługujące na wiarę (lub są nieistotne), przy czym stanowisko swoje logicznie i przekonująco uzasadnił. Dowody te pozwoliły przypisać oskarżonemu winę i sprawstwo

w zakresie zarzucanych mu czynów.

Zarzuty apelującego naruszenia art.5 § 2 kpk dały za to Sądowi Apelacyjnemu podstawę do korekty przyjętych w pkt 2 i 3 zaskarżonego orzeczenia ustaleń w zakresie kwot łącznego uszczuplenia podatkowego oraz wartości środków, co do których doszło do udaremnienia stwierdzenia ich przestępczego pochodzenia. Na s.97, s.113 oraz s.146-147 uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazywał w jaki sposób dokonał wyliczenia, o którym mowa powyżej (na kwotę 24.730.414,02 zł), a także jakimi źródłami się kierował. Wyliczenia tych należności zostały dokonane

w oparciu o decyzje (...) w Z., wyliczenia inspektora ww. (...), wyliczenia funkcjonariusza (...) Biura (...) KGP oraz zeznania i wyliczenia świadka A. K.. Pierwsze z nich nie budziły wątpliwości Sądu Apelacyjnego. Odnoszą się one do należności w zakresie podatku VAT za rok 2004 i obejmują kwotę 292.765 zł; (vide: k.5690-6006), za rok 2005 kwotę 2.569.160 zł; (vide: k.5690-6006). W dalszym zakresie dot. podatku akcyzowego za rok 2004r. na kwotę 385.304 zł; (vide: k.6208) oraz za rok 2005 na kwotę 4.624.444 zł; (vide: k.6211). Wyliczenia te odnoszą się do podmiotów związanych z P. W. (1). Mają one charakter wiążący dla Sądów, a odmienne stanowisko sądu I instancji na s.97 uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie znajduje aprobaty. Sąd odwoławczy podziela stanowisko ugruntowane w orzecznictwie (vide: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z 17.06.2009r., II AKz 334/09), że „skoro decyzje organów podatkowych mają decydujące znaczenie dla ustalenia istnienia zobowiązania podatkowego czy jego wysokości, rodzą po stronie podatnika określone skutki finansowe, zapadają w trybie odrębnych przepisów, przewidujących ich instancyjną kontrolę, w tym nadzwyczajny środek zaskarżenia, to należy je potraktować jako rozstrzygnięcie „kształtujące stosunek prawny”

w rozumieniu art.8 § 2 kpk”. Analogiczną wartość mają rzecz jasna decyzje dot. VAT-u i akcyzy należnego od firm związanych z D. S. (1) (vide: k.1565-1772). Część ustaleń należności publicznoprawnych pochodzi nadto z wyliczeń inspektora skarbowego (...) w Z. B. N. (vide: k.6256-6296). Nie było przy tym żadnych podstaw do skutecznego zakwestionowania tych obliczeń, tym bardziej, że nie zostały one podważone przez oskarżonych, w tym A. P. (1). Jest w nich zawarta metodologia obliczeń oraz materiał, na którym ww. oparła się dokonując obliczeń istotnych dla sprawy. Fakt niewydania w tym zakresie decyzji administracyjnych nie ma znaczenia, które stara się temu nadać apelujący na s.9-10. Za ugruntowany uznać należy w orzecznictwie także pogląd, zgodnie z którym „sąd rozpoznający sprawę karną nie musi też oczekiwać na odpowiednią decyzję tych organów”. W tym zakresie sąd odwoławczy w pełni podziela więc stanowisko wyrażone m.in. w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 30.10.2014r. (vide: II AKa 214/14). Zastrzeżenia autora apelacji są natomiast słuszne jeśli chodzi o wyliczenia dot. podatku VAT za rok 2006. Nie mają bowiem one walorów, o których mowa była powyżej. Notatka stanowiąca podstawę ustaleń w tym zakresie nie została wykonana przez podmiot fachowy, ale wyłącznie przez funkcjonariusza policji (vide: k.6239). Z uwagi na jej treść i charakter nie ma realnych możliwości weryfikacji tego dokumentu, tym bardziej że de facto zastępuje on wyjaśnienia i zeznania, co niewątpliwie narusza dyrektywę,

o której mowa w art.174 kpk. Tego rodzaju ułomności pozbawione są za to zeznania świadka A. K.. Przywołany przez ww. materiał źródłowy służył do ustalenia określonych należności publicznoprawnych a twierdzenia te nie zostały przez żadnego z oskarżonych skutecznie zdyskredytowane. Podsumowując ww. rozważania uznać należało, że część należności publicznoprawnych na o kwotę łączną 316.942,02 zł; (w zakresie objętym wyłącznie ww. notatkami funkcjonariusza policji) nie znajduje oparcia

w realnym materiale dowodowym. W świetle art.5 § 2 kpk uznać należało zatem, że w tym tylko zakresie zachodzi wątpliwość, o której mowa w cyt. przepisie. Z kolei prowadzenie w tym kierunku uzupełniającego postępowania dowodowego przez sąd odwoławczy zostało przez ustawodawcę ograniczone z uwagi na regulacje zawarte w art.434 § 1 pkt 1-3 kpk. Jako że wątpliwość ta w tej sytuacji procesowej nie dawała się usunąć dowodowo, należało rozstrzygnąć ją na korzyść oskarżonego. Reasumując, sąd odwoławczy w pkt 2 i 3 przyjął zatem „jedynie” kwotę 24.413.472 zł; jako wartość łączną zarówno uszczuplenia podatkowego jak i wartość środków, co do których doszło do udaremnienia stwierdzenia przestępczego pochodzenia ich z przestępstwa skarbowego przypisanego w pkt 2 zaskarżonego wyroku.

Obrońca oskarżonego ma także niewątpliwie rację wskazując na s.3-4 apelacji, że sąd I instancji błędnie i bezpodstawnie przyjął,

iż działalność tego oskarżonego polegająca na kierowaniu zorganizowaną grupą przestępczą trwała aż do października 2006r. (vide: pkt I aktu oskarżenia i pkt 1 części rozstrzygającej wyroku). Z kolei przypisane A. P. (1) przestępstwa

zarzucane w pkt II-VI aktu oskarżenia zakończyły się już w lipcu 2006r. W niniejszej sprawie brak jest dowodów wskazujących na to, że działalność przedmiotowej grupy przestępczej wykraczała swoimi granicami poza lipiec 2006r., a więc do października 2006r. jak przyjął za prokuratorem sąd I instancji. W tej sytuacji w odpowiednim zakresie należało zmienić zaskarżony wyrok w pkt 1,

w odniesieniu do czasu popełnienia czynu z art.258 § 3 kk przypisanego ww. oskarżonemu. Ta – jak słusznie zauważa obrońca na s.3-4 apelacji – omyłka skutkowałą niewielką korektą w opisie czynu i nie miała istotnego znaczenia dla ewentualnego przewartościowania oceny stopienia społecznej szkodliwości i tym samym na kierunku i zakresie zastosowanej wobec niego represji karnej za czyn z art.258 § 3 kk.

Sąd Apelacyjny zmodyfikował też opis czynów przypisanych A. P. (1) w zakresie w jakim odnosił się do roli współoskarżonego, czyli R. A. (1). Odpowiedzialność tego ostatniego nie była rzecz jasna przedmiotem niniejszego postępowania jednakże został on wskazany w opisie czynów przypisanych także A. P.. Wyrokiem z dnia 7.12.2015r. (II AKA 107/15) Sąd Apelacyjny w Poznaniu przyjął natomiast prawomocnie, że ww. był wyłącznie uczestnikiem a nie osobą kierującą przedmiotową grupą przestępczą. Jednocześnie dokonał stosownej zmiany kwalifikacji prawnej czynu R. A. (1). Orzeczenie to zapadło rzecz jasna w innym składzie osobowym, jednakże te ustalenia i wnioski Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela i akceptuje. Brak jest więc podstaw by wywód tam zawarty ponownie powielać.

Jako że zgodnie z treścią art.447 § 1 kpk apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku, Sąd Apelacyjny dokonał weryfikacji zaskarżonego wyroku również w zakresie przewidzianym w art.438 pkt 4 kpk. Obrońca w petitum apelacji wskazał wprawdzie i tę podstawę zaskarżenia, jednakże nie poczynił w tym zakresie jakichkolwiek zarzutów ani tym bardziej stanowiska tego (co do rażącej niewspółmierności orzeczenia o karze) nie próbował nawet uzasadnić. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze jednakże w dostateczny sposób wyważył okoliczności wpływające na wymiar kary, ustalając go na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym dyrektywy prewencji ogólnej jak i szczególnej zawarte w art.53 kk. Zważywszy na ustawowe zagrożenie przestępstw przypisanych oskarżonemu w pkt 1-3, uznać należy iż wymierzone oskarżonemu kary są adekwatne, tak więc nie sposób uznać, że można im przypisać cechy „rażącej niewspółmierności”. Uwaga ta dotyczy także orzeczenia o karze łącznej. Fakt umniejszenia wysokości kwot, określonych w pkt 2 i 3 zaskarżonego wyroku

(o 316.942,02 zł;) nie wpłynął na konieczność złagodzenia kar. Redukcja ww. kwot do sumy 24.413.472 zł; była bowiem niewielka (o 1,28 %), bez wpływu na ocenę stopnia społecznej szkodliwości tych czynów. Nie budziła wątpliwości także zasadność wymierzonych oskarżonemu środków karnych, za wyjątkiem wysokości tego, o którym mowa w pkt 5 zaskarżonego orzeczenia. Na skutek korekty sumy uszczuplonych należności podatkowych konieczne stało się także ograniczenie wysokości przepadku równowartości przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa do kwoty 12.206.736 zł;. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 30.11.2011r. (vide: I KZP 16/11), „określony w art. 45 § 1 k.k. środek karny przepadku korzyści majątkowej albo jej równowartości orzeka się wobec współsprawców przestępstwa w częściach, w jakich według dokonanych ustaleń faktycznych przypadła im osiągnięta wspólnie korzyść majątkowa. W razie trudności z dokładnym ustaleniem wartości udziałów

w korzyści majątkowej osiągniętej przez poszczególnych współsprawców orzeka się przepadek tej korzyści lub jej równowartości w częściach równych”. Rozwiązanie, o którym mowa w cyt. powyżej orzeczeniu zostało więc zastosowane w niniejszej sprawie.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok jedynie w wyżej wskazanym zakresie, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do dalszej jego modyfikacji czy też uchylecia wyroku do ponownego rozpoznania. W pozostałym zakresie wyrok sądu I instancji utrzymano więc w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art.634 kpk, art.627 kpk, art.636 § 1 kpk oraz art.8, art.1, art.2 ust.1 pkt 5, art.3 ust.1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983r. Nr 49, poz.223 z późn.zm.).

Na koszty te składają się wyłożone przez Skarb Państwa wydatki w postaci : kosztów uzyskania danych o karalności (30 zł;), ryczałtu za doręczenia (20 zł;), kosztów opinii biegłych (735,54 zł;) oraz opłata za drugą instancję (12.400 zł;).

Izabela Pospieska Maciej Świergosz Mariusz Tomaszewski